

w czasach tak niedawnych, że nikt już ich nie pamięta  
przeszłaś wyjątkowo inwazyjny zabieg:  
zaszyto w tobie fragment postrzępionego płótna.

całuję i staje się jasne:  
to częśćka wyrwana z obrazu  
Miłość wiodąca ludziska na barykady

ileż tam się dzieje!  
uchachane czorty, w które staram się  
nie wierzyć (ateo-racjonalista, hi, hi!) tańczą  
wokół płomieni, trzymając się za łapy,  
zawodzą wyjce z podań ludowych,  
zarośnięty planetnik ocieka, aż przykro

urywek sprawia, że widzisz całą powierzchnią  
skóry, wręcz składasz się z patrzenia,  
jesteś jednym wielkim wzrokiem  
skierowanym na mnie

a ja? e tam. namiot, brezentowy  
człowiek, w którym można się ukryć,  
najgłębiej, jak to tylko możliwe  
(tu bym chciał dodać: i zostać na zawsze  
ale ciiiicho, boję się zapeszyć).

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Florian Konrad, dodano 10.09.2022 07:56

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).